



TELEWIZJA PUBLICZNA A PRACOWNICY



Szanowni Czytelnicy, Związkowcy,
Abonenci publicznych mediów

Wielokrotnie na zebraniach związkowych wobec Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych padają zarzuty o braku właściwej informacji o działaniach związkowych w ogólnodostępnych mediach.

Brzmi to mniej więcej tak: „Przecież OPZZ-tu nie ma w telewizji, w radiu, w prasie. Nas nie widać – co Wy tam, na górze, w Warszawie robicie? Dlaczego związków zawodowych nie ma w telewizji?”

Poniżej macie odpowiedź na te pytania.

Przypomnę: 14 lutego w manifestacji europejskich związkowców w Strasbourgu uczestniczyło 400 związkowców z Polski – połowa z OPZZ, połowa z „Solidarności”.

Publiczne media, publiczna telewizja, za którą związkowcy również opłacają abonament powinna obiektywnie, zgodnie z przytoczonymi aktami prawnymi, poinformować po co polskie związki zawodowe były w Strasbourgu. Z publicznej telewizji tego się nie dowiedzieliśmy.

OPZZ zaprotestowało. Poniżej zobaczcie skutki.

To nie wymaga komentarza. Macie jeszcze wątpliwości?

Redaktor

P.S. Przepraszam, że tak późno publikujemy wymianę tych dokumentów, ale przewodniczący OPZZ Jan Guz skierował ten sam protest również do nowej przewodniczącej Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji - Elżbiety Kruk. Mieliliśmy złą nadzieję, że przynajmniej KRRiTV podejmie w tej sprawie jakieś działania – niestety od przewodniczącej Elżbiety Kruk do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi.

Szanowny Pan
Jan Dworak
Prezes Telewizji Polskiej S.A.

PROTEST

w związku ze sposobem informowania w mediach publicznych o manifestacji związkowej w Strasbourgu w dniu 14 lutego 2006 roku i naruszeniem prawa przez TVP S.A.

W związku ze sposobem informowania o przebiegu euro-pejskiej manifestacji związkowej w dniu 14 lutego

2006 roku i udziału w niej polskich związkowców wyrażam stanowczy protest i informuję o naruszeniu przez Telewizję Polską:

1. ustawy o radiofonii i telewizji z dnia 29 grudnia 1992 roku
2. rozporządzenia Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z dnia 24 kwietnia 2003 r. w sprawie trybu postępowania w związku z przedstawianiem w programach publicznej radiofonii i telewizji stanowisk partii politycznych, związków zawodowych i związków pracodawców w węzłowych sprawach publicznych

Przypominam treść tych aktów prawnych:

Ustawa o radiofonii i telewizji z 29 grudnia 1992 r.:

- (...) Art. 23. 1 Jednostki publicznej radiofonii i telewizji stwarzają partiom politycznym możliwość przedstawienia stanowiska w węzłowych sprawach publicznych.
2. Uprawnienia przewidziane w ust. 1 stosuje się odpowiednio do ogólnokrajowych organizacji związków zawodowych (...).

Rozporządzenie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z dnia 24 kwietnia 2003 r. w sprawie trybu postępowania w związku z przedstawianiem w programach publicznej radiofonii i telewizji stanowisk partii politycznych, związków zawodowych i związków pracodawców w węzłowych sprawach publicznych

- (...) § 1. 1. Jednostki publicznej radiofonii i telewizji są obowiązane przedstawiać stanowiska partii politycznych, związków zawodowych i związków pracodawców w sprawach publicznych.
2. Stanowiska, o których mowa w ust. 1, obejmują w szczególności prezentowanie w programach publicznej radiofonii i telewizji dyskusji, analiz, oświadczeń i wypowiedzi, wydarzeń związanych z działalnością partii politycznych, związków zawodowych i związków pracodawców oraz innych zwyczajowo przyjętych form wyrazu przez przedstawicieli i organy partii politycznych, związków zawodowych i związków pracodawców.
 3. Jednostki publicznej radiofonii i telewizji mają obowiązek przedstawiać stanowiska, o których mowa w ust. 1 i 2, w sposób rzetelny i pluralistyczny, umożliwiając przedstawienie różnorodnych stanowisk.

§ 2. 1. Jednostki publicznej radiofonii i telewizji są obowiązane przygotowywać i rozpowszechniać programy informujące o bieżących wydarzeniach publicznych oraz o stanowiskach partii politycznych, związków zawodowych i związków pracodawców w węzłowych sprawach publicznych. (...)

I. „Wiadomości” TVP Program I

W „Wiadomościach” emitowanych w dniu 14 lutego 2006 roku w I Programie TVP w materiale przygotowanym przez Jacka Gasińskiego na temat dyrektywy usługowej wypowiedział się Janusz Kuczurba reprezentujący Polską Konfederację Pracodawców Prywatnych Lewiatan, tzn. organizację pracodawców. Pomimo, że materiał dotyczył manifestacji zorganizowanej przez związki zawodowe nie było

wypowiedzi żadnej z central związkowych, która brała udział w manifestacji w Strasbourgu tj. Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych i NSZZ „Solidarność”

Co więcej - w komentarzu Jacek Gasiński mówi, że polscy związkowcy biorący udział w demonstracji „demonstrowali trochę wbrew sobie, bo w interesie polskich pracowników leży dostęp do całego unijnego rynku pracy”.

Nie wiemy, kto upoważnił Jacka Gasińskiego do wypowiedziania się w imieniu polskich pracowników (bo takie uprawnienie daje związkom zawodowym ustawa o związkach zawodowych – art. 7 ust. 1), a w tej sytuacji brak wypowiedzi przedstawicieli związków zawodowych jest tym bardziej rażący i naruszający obiektywizm wypowiedzi.

Naruszono zarówno ustawę, jak i rozporządzenie ponieważ wypowiadał się przedstawiciel organizacji pracodawców, nie było wypowiedzi przedstawiciela związków zawodowych.

II. „Panorama” TVP II

W wyemitowanym w dniu 14 lutego 2006 roku przez „Panoramę” materiale Krystyny Antosik, również podnosi tezę, że stanowisko polskich związkowców jest niezrozumiałe.

Na dowód tego przytacza wypowiedzi dwóch deputowanych do Parlamentu Europejskiego: Adama Bielana (Prawo i Sprawiedliwość) oraz Jacka Saryusza-Wolskiego (Platforma Obywatelska).

Również w tym materiale media publiczne nie zdecydowały się na udzielenie głosu jakimkolwiek przedstawicielom polskich związków zawodowych uczestniczących w manifestacji w Strasbourgu.

Naruszono ustawę i rozporządzenie ponieważ wypowiadali się jedynie przedstawiciele partii politycznych, nie było wypowiedzi przedstawiciela związków zawodowych.

* * *

Jednocześnie ten sposób informowania zarówno w „Wiadomościach”, jak i „Panoramie” nosi cechy ewidentnego naruszenia obu aktów prawnych, bowiem pierwszeństwo w wypowiedzi powinni mieć przedstawiciele związków zawodowych, jako współorganizatorzy tego wydarzenia.

Gdyby publiczne media działały z duchem ustawy i rozporządzenia, to wypowiedzi działaczy związków zawodowych mogłyby być skomentowane przez działaczy partyjnych czy też organizacji pracodawców.

Z materiałów wyemitowanych w telewizji publicznej - zarówno w „Wiadomościach”, jak i „Panoramie” nie sposób zrozumieć, jaki był cel udziału polskich związkowców w tej manifestacji.

Dziennikarze przygotowujący te materiały nie tylko nie przeprowadzili rozmów z przedstawicielami związków zawodowych ale nie zapoznali się również z ogólnodostępnym stanowiskiem OPZZ w tej sprawie.

Pragnę też przypomnieć, że w dniu 13 lutego br. w przeddzień manifestacji w Strasbourgu, odbyła się konferencja prasowa przedstawiająca stanowisko OPZZ wobec tzw. dyrektywy Bolkesteina. Na konferencję, pomimo zaproszenia, nie przybył żaden przedstawiciel publicznej telewizji.

Naszym zdaniem taki sposób informowania stanowi istotne naruszenie przesłania, jakim powinny kierować się media publiczne.

Dlatego też zwracam się z uprzejmą prośbą o:

1. wyciągnięcie wniosków wobec osób winnych naruszenia polskiego prawa,
 2. podjęcie decyzji, które zapobiegą podobnym naruszeniom prawa w przyszłości,
 3. wyemitowania w „Wiadomościach” i „Panoramie” informacji o braku przedstawienia stanowiska związków zawodowych do informacji na temat manifestacji w Strasbourgu w dniu 14 lutego br. i poinformowania, że zaprezentowano jedynie stanowiska pracodawców i partii politycznych,
- i poinformowanie nas o tych działaniach.**

Zwracam się również z uprzejmą prośbą o przedstawienie porównania czasu wystąpień przedstawicieli poszczególnych organizacji pracodawców i związków zawodowych w styczniu br.

Przewodniczący OPZZ
Jan Guz

ODPOWIEDŹ:

Pan **Jan Guz**
Przewodniczący
Ogólnopolskiego Porozumienia
Związków Zawodowych

Szanowny Panie Przewodniczący,

W odpowiedzi na Pana pismo z dnia 16 lutego br. (OPZZ/P/337/2006) dotyczące protestu w związku ze sposobem informowania w mediach publicznych o manifestacji związkowej w Strasbourgu w dniu 14 lutego br. Informuję, iż tematem materiału nie była manifestacja związkowców w Strasbourgu, tylko dyrektywa usługowa, nad którą pracował Parlament Europejski, a pracom tym towarzyszyła manifestacja zachodnioeuropejskich związków zawodowych z relatywnie skromnym udziałem związków z Polski. Brak wypowiedzi przedstawiciela polskich związków zawodowych w materiale wynikał z analizy dwóch rozmów telefonicznych jakie przygotowujący materiał reporter przeprowadził z obecnym na demonstracji członkiem władz NSZZ „Solidarność”, panem Stefanem Kubowiczem. Upoważniły one twórców materiału do konkluzji, iż polscy związkowcy są częściowo za a częściowo przeciw dyrektywie.

Telewizja Polska wielokrotnie informowała o postępach prac nad dyrektywą uwalniającą europejski rynek usług. W licznych materiałach i korespondencjach przedstawialiśmy również burzliwą debatę wokół tej regulacji prawnej - tak w Europie jak i w Polsce. Pokazywaliśmy zarówno stanowisko zwolenników uwolnienia rynku usług, jak i jej przeciwników, w tym organizacji związkowych i pracowniczych, obawiających się utraty wywalczonych przez wiele lat uprawnień socjalnych. Tematem materiału, z 14 lutego był tylko jeden epizod wielomiesięcznej batalii – manifestacja europejskich związkowców przeciw dyrektywie Bolkesteina w przeddzień głosowania w Parlamencie Europejskim - a ściślej, udział w niej związkowców z Polski. Materiał był przygotowany z zachowaniem należytej staranności, przedstawiono w nim zróżnicowane poglądy na temat dyrektywy. Umieszczenie w nim wypowiedzi europarlamentarzystów z różnych ugrupowań było uzasadnione merytorycznie.

Z poważaniem,
Prezes Zarządu
Jan Dworak

Warszawa, dnia 7 marca 2006 r.